

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, czwartek 16 stycznia 1958 roku

Nr 13 (3468)

WYBORY

Jakie będą rady?

„Rady narodowe zarządzać będą przedsiębiorstwami przemysłu miejscowego. Rady będą miały swój głos w sprawach przedsiębiorstw o znaczeniu centralnym. W rękach rad znajdzie się cała gospodarka komunalna. Od dobrych lub złych rządów nowowybranych rad narodowych zależy życie w mieście i na wsi warunki, w których mają się uczyć wasze dzieci, zależy będzie działalność teatrów, kin, bibliotek, domów kultury, świetlic. Od pracy rad narodowych zależy warunki, w jakich będzie się żyło w wasich najbliższych, zależy będzie rozwój żłobków, przedszkoli, ośrodków zdrowia, izb porodowych, domów dziecka. Wybrane przez was rady narodowe sprawować będą nadzór nad zaopatrzeniem miast i wsi w artykuły pierwszej potrzeby, nad działalnością przedsiębiorstw handlowych, usługowych i gastronomicznych, zajmą się problemami rzemiosła, prywatnej wytwórczości i handlu. Od ich postawy i inicjatyw zależy będzie w dużej mierze skuteczne zwalczanie trapiących nasze społeczeństwo, przejawów chuligaństwa i alkoholizmu, złodziejstwa i marnotrawstwa, kumoterstwa i lapownictwa...” (Z Wezwania Wyborczego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu).

Co usłyszeliśmy wczoraj?



Jeden z postów łódzkich, a jednocześnie przedstawiciel włókienniczy — JOZEF SPYCHAŁSKI powiedział nam wczoraj: — Już w czasie dyskusji w Sejmie na temat projektu ustawy o radach narodowych zdawaliśmy sobie wszyscy sprawę, że ustawa ta jest dalszym ciągiem decentralizacji i demokratyzacji naszego życia społecznego i gospodarczego. W najbliższym czasie zostanie ona uchwalona w Sejmie i wejdzie w życie. Spodziewać się też należy, że wkrótce wyjaśniona zostanie sprawa tworzenia funduszu mieszkaniowego do dyspozycji rad narodowych, a więc funduszu mającego przyczynić się do poprawienia sytuacji mieszkaniowej w mieście, rozwoju budownictwa itp. Oczekujemy wejścia na porządek dzienny Sejmu projektu ustawy o prawie lokalowym, załatwiającej problemy czynszów i stosunki prawne lokatora.

Wielki wiec w rocznicę

W sobotę w Hali Sportowej przy ul. Zeromskiego odbędzie się o godz. 17, w XIII rocznicę wyzwolenia Łodzi, WIELKI OGÓLNOŁÓDZKI WIEC PRZEDWYBORCZY, w którym zapowiedziany został udział posła łódzkiego, przewodniczącego CRZZ i członka Biura politycznego KC PZPR, IGNACEGO LOGI-SOWINSKIEGO. Przybędzie również delegacja OFICERÓW RADZIECKICH, biorących udział w walce o nasze miasto w pamiętnych dniach stycznia 1945 roku. Wiecej zapowiada się jako jedno z największych wydarzeń okresu przedwyborczego.

DWIE SPOŚRÓD 138 KOBIET

kandydujących do rad narodowych, prezentujemy naszym Czytelnikom. Są to:

ANNA SPIEWAK

gospodyni domowa, która m. in. opiekuje się łódzkimi domami dziecka (kandyduje do DRN Staromiejska) oraz



WŁADYSŁAWA DUTKIEWICZ

szwaczka ze Spółdzielni im. Lewariowskiego, przewodnicząca kola spółdzielczego, oddana społeczniczka, opiekująca się m. in. chorymi kobietami, śpiewaczka im. z pomocą materialną i moralną (na zdjęciu u góry)

5 bałuckich szkół



5 bałuckich szkół podstawowych bierze czynny udział w akcji wyborczej, urozmaicając zebrania wyborcze 45-minutowymi występami grup artystycznych. Na zdjęciu: próba najmłodszych z zespołu tanecznego szkoły nr 101. Da występu trzeba się dobrze przygotować.

Słowa uznania

należą się komitetowi terenowemu FJN — nr 285 na Widzewie, a między innymi przew. ZACHALOWI i aktywistom KRAKALE i BUZALKOWI. Komitet ten poważnie ożywił pracę przedwyborczą na swym terenie, przy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

21 bm. — posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu ustaliło termin następnego — 13 posiedzenia Sejmu PRL na wtorek 21 bm. Obrady rozpoczną się o godz. 10.

Proponowany porządek dziennego przewidyuje:

- pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej na rok 1958,
- sprawozdanie Komisji Wyższej Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa oraz
- sprawozdanie Komisji Wyższej Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych przepisów kodeksu karnego.

Posiedzenie sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu FJN

15 bm. odbyło się posiedzenie sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, na którym omówiony został dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej do rad narodowych. Biorąc pod uwagę postulat zgłaszane przez wyborców sekretariat OK FJN stwierdził, iż poważne znaczenie może mieć udział posłów na Sejm już w obecnej fazie kampanii wyborczej, a szczególnie ich udział w spotkaniach z ludnością.

Sekretariat OK FJN rozpatrzył pismo Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich deklarujące aktywne uczestnictwo członków ZSP w realizacji programu Frontu Jedności Narodu. Sekretariat OK FJN po stanowili zaprosić przedstawicieli ZSP do udziału w pracach Ogólnopolskiego Komitetu FJN.

V/VI Krajowy Zjazd Stronnictwa Demokratycznego rozpoczął obrady w Warszawie

15 bm. w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczął obrady V/VI Krajowy Zjazd Stronnictwa Demokratycznego, w którym bierze udział ok. 600 delegatów oraz wielu centralnych i terenowych działaczy Stronnictwa.

Na zjazd przybyli: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, prezes NK ZSL Stefan Ignar, marszałek Sejmu PRL Czesław Wycech, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny, członkowie rządu, przedstawiciele naczelnych władz organizacji społecznych i zawodowych.

W zjeździe uczestniczą delegacje zagraniczne: delegacja Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec pod przewodnictwem sekretarza generalnego tej partii Manfreda Gerlacha oraz delegacja Czeskosłowackiej Partii Socjalistycznej pod przewod-

nictwem Ladisława Tehnika — redaktora naczelnego pisma „Svobodne Slovo”.

Depesze gratulacyjne dla zjazdu nadesłali: przewodniczący Centralnego Komitetu Demokratycznego Słowaczyszczyny Odbudowy Narodowej Chin Huang Yen-pai oraz przewodniczący Centralnego Komitetu Ligi Demokratycznej Chin — Shen Chun-ju.

Zjazd otworzył przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński.

Gościnnymi okłaskami zebrani przyjęli przemówienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, który powitał zjazd w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W imieniu Zjednoczonego

Stronnictwa Ludowego przemawiał prezes NK ZSL Stefan Ignar.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił przewodniczący CK SD — prof. St. Kulczyński.

W toku pierwszego dnia obrad zjazdu odbyła się uroczystość dekoracji działaczy Stronnictwa wysokimi odznaczeniami państwowymi, przyznanymi im przez Radę Państwa za zasługi w pracy społeczno-politycznej. Odznaczenia przyznano ogółem 301 osobom.

Order „Sztandar Pracy” I klasy otrzymał prof. Wincenty Tomaszewicz, długoletni działacz klubów demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego.

W dalszej części obrad zjazd wyznosił komisje: programowa, statutowa oraz mandatowa.

Następnie rozpoczęła się dyskusja plenarna.

16 bm. dalszy ciąg obrad.

W budownictwie socjalizmu w Polsce jest zainteresowana nie tylko klasa robotnicza

Przemówienie powitalne Wł. Gomułki na Kongresie SD

OBYWATELE DELEGACJI!

Przed wszystkim pragnę w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożyć wam serdeczne pozdrowienia i przekazać najlepsze życzenia dla waszego zjazdu.

Nurt polityczny, którego przed stawicielem jest wasze Stronnictwo, nie od dziś znalazł się u boku klasy robotniczej, u boku naszej partii. My i wy — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Stronnictwo Demokratyczne, od wielu lat kroczymy ramie przy ramieniu i przeszliśmy wspólnie wielki szmat drogi. Jeszcze przed wojną walczyliśmy

wspólnie przeciwko sanacji i polityce kleski narodowej, walczyliśmy o Polskę Frontu Ludowego. Po klesce wrześniowej, w okresie okupacji wielu działaczy Stronnictwa Demokratycznego opowiedziało się za porozumieniem z Polską Partią Robotniczą przeciwko zabudni polityce reakcyjnych i zw. ob. z. londyńskiego. Ludzie waszego Stronnictwa już wówczas po parli Krajową Radę Narodową, brali udział w Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego.

Byliście wraz z klasą robotniczą, wraz z naszą partią w szeregach demokracji polskiej, gdy w pierwszych latach powo-

jennych odparaliśmy ataki renej polityce kleski narodowej, akcyjnego podziemia, gdy walczyliśmy z Mikołajczykowską dywersją, a następnie, gdy podjęliśmy realizację wielkiego zadania uprzemysłowienia kraju. Nie może pomniejszyć dzieła, którego dokonaliśmy, w którym jest również wkład waszego Stronnictwa, dzieła, które stanowi fundament dalszego rozwoju Polski.

W minionym okresie wystąpiły i zjawiska szkodliwe. Partia nasza podjęła z nimi zdecydowaną walkę, z pełnym zadowoleniem podkreślił, że SD, podobnie jak ZSL, poparło uchwa-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Referat przewodniczącego CK SD prof. St. Kulczyńskiego

Na wstępie referatu polityczno-sprawozdawczego przewodniczący CK SD prof. St. Kulczyński nakreślił historię Stronnictwa Demokratycznego od pierwszego klubu demokratycznego powstałego w 1937 r. w Warszawie w Kamienicy Książąt Mazowieckich, poprzez zjazd przedstawicieli klubów w 1939 r. we Lwowie i formalne założenie Stronnictwa w 1939 r., podkreślając, że od zarania swej działalności SD stanęło po stronie klasy robotniczej i mas pracujących w walce o demokrację i niepodległość. Omawiając działalność SD w okresie powojennym, prof. Kulczyński podkreślił, że I Kongres Stronnictwa w lipcu 1946 r. uchwalając program stwarzający platformę współpracy z PPR, PPS i SL oznaczał zwycięstwo radykalnego nurtu polityczno-społecznego w SD i dalszą krystalizację Stronnictwa jako partii politycznej inteligencji-mieszczańskiej

w państwie ludowym. Dalszym wyrazem krystalizacji politycznej w szeregach SD było wyrażenie o powołanie się Stronnictwa na II Kongresie w 1949 r. za budowa socjalizmu w Polsce. Wkrótce po tym w 1950 r. nastąpił akces Stronnictwa Pracy do SD na platformie programu II Kongresu, dzięki czemu wzrosły wpływy SD wśród miejskich warstw pośrednich. Po okresie zamierania demokratycznych form życia publicznego, w lecie 1956 r. Prezydium CK SD stojąc na gruncie programu proklamowanego przez VIII Plenum KC PZPR ogłosiło wytyczne polityczne, ekonomiczne i organizacyjne działalności Stronnictwa.

Następnie prof. Kulczyński stwierdził: Stronnictwo Demokratyczne stanowi w układzie polityczno-społecznym naszego państwa od powiednik polityczno-organizacyjny realizacji idei sojuszu miejskich warstw pośrednich z klasą robotniczą.

Dlatego to stwierdzamy w założeniach programowych, że za istotę swych zadań Stronnictwo Demokratyczne uważa:

- współdziałanie z PZPR i ZSL w budowie niepodległej Polski socjalistycznej,
- reprezentowanie interesów środowisk inteligencji, drobnych wytwórców i handlowców oraz innych grup, wykonujących funkcje usługowe,
- inspirowanie i organizowanie aktywnego udziału tych warstw w życiu politycznym państwa, rozwoju gospodarki i kul-

tury naszego kraju, w umacnianiu naszego państwa ludowego,

— rozwijanie istniejących jeszcze sprzeczności między interesami tych warstw a klasą robotniczą i chłopskim w budowie socjalizmu w Polsce,

— pobudzanie procesu przeobrażenia świadomości społecznej tych warstw i umacnianie ich postawy obywatelskiej.

Istnienie i działalność Stronnictwa Demokratycznego to jeden z nieodzownych elementów prawidłowości w budownictwie socjalizmu w Polsce, obejmującej wszystkie jego fronty.

Nasze założenia programowe odnośnie inteligencji, na których opieramy konkretne postulaty idą w trzech kierunkach:

- pozycji polityczno-społecznej inteligencji,
- funkcji i roli zawodowej inteligencji,
- położenia bytowego inteligencji.

Rola inteligencji, jako warstwy społecznej, jest równoznaczna z rolą, jaką w rozwoju społeczeństwa odgrywa wiedza, nauka, kultura, sztuka, wysokie kwalifikacje zawodowe w poszczególnych dziedzinach życia.

Rola inteligencji w ustroju socjalistycznym jest daleko większa niż w poprzednich ustrojach i musi nieustannie wzrastać. Stawia to przed polityką obok zagadnień ideologicznych, zagadnienia bytowej inteligencji.

3 wiec przedwyborcze

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi trzy wiec przedwyborcze. Dla mieszkańców dzielnicy RUDA o godz. 14 (ul. Piotrkowska 293), WIDZEWA o 17 (ul. Niecałniana 3) i dzielnicy ŚRÓDMIEŚCIE o godz. 18 w MDK (ul. Mioduski da).

Pamiętaj o swym obowiązku — sprawdź listę wyborców!

Obok inteligencji — drugą bazę społeczną Stronnictwa De-

Przemówienie powitalne Wł. Gomułki na Kongresie SD

(Dokończenie ze str. 1)

ty VIII Plenum naszej partii i bierze czynny udział w ich realizacji.

My i wy — PZPR i SD — współpracujemy blisko i codziennie. Współpracujemy poprzez porozumiewanie się naszych kierownictw partyjnych, działamy razem w Sejmie i rządzie Rzeczypospolitej, w terenowych komisjach porozumiewawczych, w radach narodowych, w organizacjach społecznych, we Frontie Jedności Narodu. W przekonaniu naszej partii jest to współpraca płodna, pożyteczna dla Polski, dla ludzi pracy, dla rozwoju budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

To bowiem jest główną treścią, podstawą naszej wzajemnej współpracy, myślenie, że sprawa tej, sprawie dalszego rozwoju budownictwa socjalistycznego w Polsce i ugruntowaniu idei socjalistycznej w narodzie polskim zjazd nasz nie postąpił uwagi.

Wiemy, że Stronictwo Demokratyczne jest partią nie marksistowską. Jednocześnie wiemy, że Stronictwo Demokratyczne opowiada się za socjalizmem, za Polską socjalistyczną. Są ludzie, którzy dopatrują się w tym sprzeczności. W istocie rzeczy między tymi dwoma faktami, między niemarksiistowskim charakterem Stronictwa a socjalizmem, jako ideą społeczną, która leży u podstaw jego działalności, sprzeczności nie zachodzi.

W świadomości szerokiej masy socjalizm przestał już być straszakiem, którym lękały wyzyskiwaczy i reakcja społeczna postępowy walczy z ludem pracującym. Szczególnie wszyscy szczerzy demokraci, ludzie postępu socjalnego dawno już zmienili swój sposób myślenia o socjalizmie. To już nie upiór dziesiętnastowieczny — to nowy ustrój społeczny, który ogarnia dzisiaj prawie miliard ludzi, a w przyszłości ogarnie całą

ludność. Takie jest bowiem prawo rozwoju społecznego.

W naszych czasach tylko socjalizm wyraża rozwój i postęp, choć nie oznacza to, że postęp może być tylko to, co jest socjalistyczne, oznacza to jednak, że wszystko, co jest antysocjalistyczne, jest z natury rzeczy wsteczne, reakcyjne i jako takie szkodliwe dla ludzi pracy, dla ludzkości.

Socjalizm leży nie tylko w interesie klasy robotniczej. Rozwój historyczny wysunął jednak klasę robotniczą jako przodującą siłę socjalistycznych przemian społecznych, dokonywanych pod kierownictwem jej rewolucyjnej partii. Socjalizm leży tak samo w interesie wszystkich pracujących i całego narodu, z wyłączeniem tych, którzy żyją lub chcą żyć z cudzej pracy.

W warunkach ustroju kapitalistycznego mogą istnieć partie, których działalność jest postępową, chociaż nie stawiają one przed sobą zadań wprowadzenia socjalistycznych przemian ustrojowych. Natomiast w krajach, gdzie ustrój kapitalistyczny został obalony i jego miejsce zajął ustrój socjalistyczny, postępowymi mogą być tylko te partie, które stanęły na gruncie budowy socjalizmu. Taka jest bowiem dialektyka rozwoju społecznego. Kto tej prawdy nie rozumie, zostaje zepchnięty przez życie na pozycję wsteczne, chociaż wczoraj pozycje te zaliczały się do postępowych.

Jest przeto rzeczą naturalną, że Stronictwo Demokratyczne, nie będąc partią marksistowską, w warunkach Polski Ludowej stało się bez zastrzeżeń na gruncie socjalistycznych przemian społecznych. Jeżeli w Polsce Ludowej w stanowisku politycznym i działalności naszego Stronictwa zaszły pewne zmiany w porównaniu z okresem przedwojennym i okupacyjnym — a zmiany takie zaszły — świadczy to tylko, że Stronictwo

wasze potrafiło dotrzymać kroku w marszu rozwoju historycznego Polski, że było wczoraj i pozostało dzisiaj nie tylko z nazwy lecz i z treści stronnictwem rzeczywistie demokratycznym i postępowym.

W budownictwie socjalizmu w naszym kraju Polska Zjednoczona Partia Robotnicza sprawuje kierowniczą rolę. W tej misji dziejowej nikt jej zastąpić nie może. Jednocześnie jest dosyć miejsca i niemało potrzeb, aby w Polsce mogły prowadzić samodzielną działalność obywateli współpracujące z nami partie — Stronictwo Demokratyczne i Zjednoczone Stronictwo Ludowe. Popieramy wszelkie twórcze poszukiwania i inicjatywy, choćby szły nierz torami my-

śli odmiennej od naszej, jeśli służą one wzbogaceniu metod i dróg naszego wspólnego budownictwa socjalistycznego.

Jest w naszym kraju niemało pracy dla wszystkich, którzy pragną zwiększyć siłę Rzeczypospolitej Ludowej, polepszyć byt materialny i poziom kulturalny narodu. Sprawy te rozstrzygają się w fabrykach i użelnianach, w gospodarstwach rolnych i warsztatach rzemieślniczych. Na ich bieg oddziałuje świadomość ludzka i dyscyplina społeczna. Gdzie okiem nie rzucić rozległe pole pracy rozciąga się dla ludzi dobrej woli, dla działaczy politycznych i szeregowych członków partii i stronnictw, dla partyjnych i bezpartyjnych społeczników i patriotów Polski.

Stronictwo wasze koncentruje swą działalność głównie wśród inteligencji pracującej, a także wśród rzemieślników i prywatnych kupców. Szczególnie wielkie jest znaczenie ludzi pracy umysłowej, zwłaszcza zaś inteligencji twórczej w walce o ideową przebudowę społeczeństwa, o socjalistyczną etykę i moralność, o poszanowanie własności społecznej, o nowy ład w stosunkach między ludźmi. Przebudowa ta nie przychodzi sama przez się, lecz musi być dziełem świadomego, ludzkiego działania. Nasza partia prowadząc te prace jest przekonana, że znajdzie poparcie wszystkich intelektualistów przynależnych do Stronictwa Demokratycznego, a także postępowych intelektualistów nie należących do żadnej partii.

Stosunek naszej partii do drugiej części zasadniczego członu społecznego waszego Stronictwa, do rzemieślników i drobnej przedsiębiorczości prywatnej, został określony na VIII Plenum i nie uległ zmianie. Stwierdziliśmy, że jest w Polsce miejsce również dla rozwoju prywatnego rzemiosła i usług oraz dla prywatnego handlu. W wielu późniejszych wypowiedziach stanowisko to zostało dokładnie sprecyzowane. Jest to stanowisko wyrażające naszą politykę na długi okres czasu, podjętą w potrzebami ludzi pracy i interesami naszej gospodarki na rodowej na obecnym etapie jej rozwoju.

OBYWATELE DELEGACI!

Nie postawiłem sobie zadania, aby na zjeździe waszym przedstawiać politykę i zamierzenia naszej partii. Polityka ta idzie bowiem konsekwentnie torem wytkniętym przez VIII Plenum Komitetu Centralnego, zaś nasze zamierzenia na najbliższą przyszłość, nasze plany na rok

bieżący zostały już, bądź też będą w najbliższych dniach przedstawione. Do tych ostatnich należy sprawa rent i emerytur, która w najbliższym czasie zostanie przedstawiona z trybuny Sejmu.

Chciałem natomiast skupić waszą uwagę przede wszystkim na sprawie socjalizmu, która jest najbardziej istotna dla Polski, dla naszego narodu, jak też dla całej ludzkości. Jest najbardziej istotna dlatego, że socjalizm to nie tylko wolność, niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej oraz bezpieczeństwa jej granic, nie tylko gwarancja jej rozwoju i systematycznej poprawy bytu ludzi pracy.

Socjalizm, który budujemy i utrwalamy wspólną pracą i walką, to największa i jedyna nadzieja skierowania świata w kierunku pokojowego rozwoju. Walcząc o zwycięstwo socjalizmu, walczymy o zwycięstwo pokoju. U podstaw naszej polityki leży bowiem dążenie do uchronienia narodu polskiego i innych narodów od strasznego kataklizmu, który pociągnęłaby za sobą termojądrowa wojna.

I niech nikt nie uważa, że Polska, jako kraj mały i słaby w porównaniu z wielkimi mocarstwami, nie może mieć żadnego wpływu na bieg międzynarodowych wydarzeń, na kształtowanie sytuacji w duchu pokojowego współżycia narodów. Tak nie jest, nie jest tak przede wszystkim dlatego, że wśród największych mocarstw znajdują się pierwsze państwo socjalistyczne, potężny Związek Radziecki, który prowadzi politykę pokoju, walczy nieugięcie o pokojowy rozwój świata.

Polska wzmocnia i jeszcze bardziej może wzmocnić światowy front pokoju łącząc ją ze wszystkimi państwami socjalistycznymi, szczególnie zaś ze Związkiem Radzieckim. Będziemy wzmocniać pozycję światowego i naszego pokoju przez umacnianie pozycji socjalizmu w narodzie polskim. Polska wpływa i może wpływać na pokojowe kształtowanie się sytuacji międzynarodowej przez swój twórczy wkład w dzieło organizowania pokoju, przez swoją pokojową politykę zewnętrzną. Przykładem tego są nasze propozycje utworzenia strefy bezatomowej w Europie.

Z tych względów uważałem, że ze wszystkich ważnych spraw, na które pragnąłbym zwrócić uwagę waszego Kongresu, najważniejsza jest sprawa umacniania socjalizmu w naszym kraju. Myślę, że Kongres wasz w tym duchu poprowadzi obrady i temu celowi służyć będą wasze uchwały.

Partia nasza widzi w waszym Stronictwie przyjaciela i współtowarzysza pracy. Zyczymy więc wam, aby wasze obrady przyczyniły się do ideowego i organizacyjnego wzmocnienia waszego Stronictwa, do zacieśnienia wzajemnej współpracy w imię naszego wspólnego celu — zbudowania socjalizmu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Konkurs „Rewii“ i „Kukuleczki“

Do wygrania:

- ★ skuter
- ★ telewizory
- ★ pralki

Pierwszy numer „Rewii“ rozszedł się błyskawicznie. W ciągu kilku godzin sprzedane zostały wszystkie egzemplarze pisma. Sporo czytelników już nie dostało „Rewii“.

Spieszmy więc zawiadomić, że już w najbliższą sobotę ukaże się drugi numer „Rewii“. Przyniesie on miłą niespodziankę dla czytelników w postaci wielkiego konkursu z nagrodami, w którym wygrają m.in. skuter, telewizory, pralki elektryczne itp. „drobiazgi“, ogólnej wartości 50 tys. złotych.

Nowy numer „Rewii“ zawiera również wiele ciekawych artykułów, wywiadów, humoresek i felietonów o sprawach łódzkich i niełódzkich. Bomby na Cjankali — Gazeta dello Sport o Łodzi — Łódzkie pamiętki po Kościuszcze — oto kilka zaledwie tytułów w zeszłym numerze.

A więc i wacek? Oczywiście, ci starzy znajomi najmłodszych i najstarszych łodzian będą także.

A więc pamiętajcie: w sobotę we wszystkich kioskach. (Cena 1 zł.)

WYBORY

(Dokończenie ze str. 1)

ciagnał aktywistów partyjnych i bezpartyjnych, młodzież szkolną i w ogóle pracującą na medal! Takie samo uznanie należy się kosmetyce LUCJI PŁAWSKIEJ, przewodniczącej komitetu terenowego nr 108 (Polesie), która organizuje zebranie sąsiedzkie na temat wyborów.

Powazny problem stanowią tzw. „ULICE ZAGROŻONE“, o słabym zainteresowaniu wyborami, niskiej frekwencji przy sprawdzaniu spisów i w ogóle... „białe plamy“ w działalności terenowych komitetów FJN. Na Chojnach wymieniano następujące ulice „zagrożone“: IRENY, ORKANA, ŚLASKA, STUDZIENNA i KOMORNIKI, w dzielnicy Staremięskiej — WOJSKA POLSKIEGO i WIERZBOWA.

Wybory od kuchni

NA PLUS trzeba zapisać, że do prac przygotowawczych przy wyborach zgłosiło się ochotniczo wielu aktywistów z ZMS w Łodzi, to samo można rzec o pomocy ze strony Tow. Wiedzy Powszechnej, aktywistów partyjnych i Frontu Jedności Narodu, w niektórych okręgach i obwodach wyborczych.

NA MINUS — słabe zainteresowanie ze strony związków zawodowych, LPZ i Ligii Kobiet. Ale jest przecież jeszcze trochę czasu na bardziej czynny stosunek do sprawy wyborów, które są zjawiskiem politycznym łączącym wszystkich i wszystkich w jednym Frontie Jedności Narodu.

NA MIĘSCIE rozlepięno już kilka ton materiałów propagandowych i agitacyjnych. Wiele kłopotów mają drukarnie, bo nazwiska na kartach do głosowania czasem budzą wątpliwości. Np. z Hofmanem — przez jedno, czy przez dwa „f“ albo Siejka czy Siejko. Ale najwięcej kłopotów było z nazwiskiem kandydata rolniczej Łodzi, Siemieniakiem.

Ponieważ z niektórych danych wynikało, że brzmi ono Siemieniuk — sprawę zbadano w domu kandydata. Ale... żona nie mogła orzec z całą pewnością, przybyła z miastem córka stwierdziła, że nazwisko brzmi (poparła to własnym dowodem) „Siemieniako“. Wreszcie wyjaśnił sprawę sam kandydat i okazało się, że ani Siemieniuk, ani Siemieniak, tylko zwyczajnie Siemieniak.

Tyle o kłopotach z kandydatami. Więcej pracy następuje jednak SPRAWY WYBORCÓW. W wielu dużych nawet fabrykach np. „kadry“ nie aktualizowały adresów swych pracowników, stąd też ludzie ci, oprócz swych okręgów przemysłowych, figurują również w okręgach teoryjnych, gdyż dla komiték DRN inny adres, to jest inny człowiek. A ile teraz z tym pracą i kłopotami w samym biurze wyborczym i biurach meldunkowych!

A teraz, uwaga — ważny problem! Chodzi o ni mniej ni więcej, tylko o... 4000 ludzi, pracujących w Łodzi, ale w Łodzi... nie meldowanych.

CO Z TYM FANTEM ZROBIĆ?

Są to przeważnie ludzie, dla których praca się znalazła, ale mieszkania jeszcze nie, stąd też zaistniała potrzeba wydania odpowiednich zarządzeń. Wszyscy ci niemeldowani ludzie, proszeni są więc o zgłoszenie się do prowadzących meldunki, by ci interweniowali dalej w zespołach wyborczych celem wpisania ich na listy wyborcze w poszczególnych obwodach.

Do DRN — Polesie kandydują...

W dniu 7 bm. plenarne posiedzenie Dzielnicowego Komitetu FJN Łódź-Polesie zatwierdziło listę kandydatów na radnych Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Polesie. W dniu 8 bm. lista ta została przekazana Komisji Wyborczej.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 1
1. Bartoszcze Bronisław — prezes Spółdzielni „Renowacja“, 2. Szyborski Romuald — radca prawny Izby Rzemieślniczej, 3. Zarzycki Feliks — kelner, 4. Lampe Czesław — dyrektor MHD „Odzież“, 5. Krawniak Marian — pracownik Central. Zarz. Przem. Gumowego, 6. Kokoszko Szczepan Jan — katecheta, 7. Monita Helena — pielęgniarka, 8. Prus Helena — nauczycielka szkoły dla głuchoniemych, 9. Dzierżawski Jan — funkcjonariusz MO.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 2
1. Wronski Stefan — tokarz CBT, 2. Hilarowicz — Szkolniska Maria — sędzia Sądu dla Nieletnich, 3. Hejman Maria — gospodyni domowa, 4. Trzebiński Stefan — agronom, 5. Lis Krystyna — prac. umysłowy CŁ Filcowego, 6. Meszka Franciszek — ekonomista CZ Przem. Papierniczego, 7. Paszak Zygmunt — kotelnik ZPP im. Jurczaka, 8. Wypustek Zygmunt — fotograf (własny warsztat), 9. Matysiewicz Stanisław — inżynier — Miastoprojekt Łódź.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 3
1. Bukowski Stanisław — ślusarz LZ Sprzętu Sportowego, 2. Różycki Jan — dyrektor Techn. Przem. Papierniczego, 3. Stawski Czesław — prac. PKP, 4. Mayer Adam — kier. introligatori w Zakł. Dost. Rzem., 5. Wilus Józef — dzielnik Zakł. im. E. Platera, 6. Stoma Adam — inżynier Spółdzielni „Metaloplastyka“, 7. Dąbrowski Stanisław — właściciel warsztatu rzemieślniczego, 8. Urbaniak Alojzy — spawacz, 9. Moryca Józefa — prezes Spółdzielni „Łodzianka“.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 4
1. Dobiecki Franciszek — z-ca przewod. Przem. DRN Łódź-Polesie, 2. Sobczak Stefan — właściciel warsztatu elektromechan., 3. Gluchowski Kazimierz — technik-chemik Inst. Celulozowo-Papiern., 4. Szan-praw, Przem. DRN Łódź-Polesie,

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 5
1. Osinski Władysław — przewod. DRN Łódź-Polesie, 2. Skolowski Jan — emeryt, 3. Zatoński Tadeusz — nacelnik Wyd. Org. i Zakr. CZHA. Galant, 4. Blaszyński Leon — dyrektor CZ Przem. Wł. Sznuca, 5. Kamiński Jan — oficer WP, 6. Essel Jan — inż. geodeta Przem. RN m. Łodzi, 7. Dutkiewicz Władysław — szwaczka w Spółdz. im. Lewartowskiego, 8. Grzeszczakowski Stanisław — kier. sklepu PSS-Zachód, 9. Dróżdz Krystyna — kier. działu finans. P-LZP Pasm.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 6
1. Głazewski Kazimierz — I sekretarz KD PZPR Łódź-Polesie, 2. Gajderowicz Jan — właściciel warsztatu szewskiego, 3. Cichoń Weronika — mistrz tkalni ZPDZ. im. Głazewskiego, 4. Kosicka Aleksandra — agronom Przem. DRN-Chojny, 5. Ogódnicki Tadeusz — ślusarz Bazy Sprzętu Bud. Miejskiego, 6. Holowczowa Anna — księgowa Wól. Spółdz. Pracy Rob. Bud. Drog. i Kol., 7. Cybulski Izidor — smarownik PKP, 8. Jankowski Józef — ogrodnik, 9. Faust Henryk — ślusarz ZPE im. Koczarskiego.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 7
1. Jedynicka Stefania — sekretarz Przem. DRN Łódź-Polesie, 2. Wiertelowski Józef — dzielnik ZPDZ. im. Wojska Polskiego, 3. Barowska-Darmach Maria — nauczycielka Techn. Finansowego, 4. Pastewicz Antoni — księgowa Póln.-Łódź. Zakł. Przem. Papierniczego, 5. Krawiec Czesław — monterzy MPK, 6. Szulc Eugeniusz — mistrz tkacki ZPW im. W. Reymonta, 7. Kuydowicz Józef — dyr. adm. Pogotowia Ratunkowego.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 8
1. Rojewski Romuald — z-ca Inst. Celulozowo-Papiern., Przem. DRN Łódź-Polesie,

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 9
1. Kądziela Edmund — technik budowlany MZBM-Baluty, 2. Wittek Stefan — rolnik, 3. Porczyński Bonifacy — dyr. Techn. Jedwab.-Galanterijnego, 4. Karnicki Zdzisław — kontroler Północno-Łódzkiego ZPPasm, 5. Jarmolowicz Ludwik — ogrodnik, 6. Urbański Wacław — dzielnik „Głosu Robotniczego“, 7. Tomaszewski Józef — kupiec (właściciel sklepu).

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 10
- #### ŁÓDZKA FABRYKA MASZYN JEDWABNICZYCH
1. Mroczkowski Eugeniusz — kier. działu montażu, 2. Podsiadło Zdzisław — kier. działu planowania.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 11
- #### ŁÓDZKIE ZAKŁADY OBUWIA
1. Helna Alicja — wytłaczacz, 2. Urbaniak Ireneusz — księgowy, 3. Sitarek Janina — brygadziśka.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 12
- #### ZPE IM. I DWYJIZJ KOSCIUSZKOWSKIEJ
1. Kalużyński Jerzy — pracownik umysłowy, 2. Kaczorowski Józef — elektryk, 3. Misiejak Kazimiera — tkaczka, 4. Mroziński Stanisław — brakarz.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 13
- #### ZPE IM. PLK. LEONA KOZARSKIEGO
1. Janicki Józef — mistrz tkacki, 2. Sucharszewski Wiesław — kier. przedziału.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 14
- #### ZPDZ. IM. E. PLATER
1. Nowakowski Miroslaw — kier. sekcji, 2. Studziński Władysław — farbierz, 3. Płocka Krystyna — kier. kadry, 4. Matczak Henryk — mistrz oddziału.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 15
- #### ZPDZ. IM. T. RYCHLIŃSKIEGO
1. Galant Kazimierz — kier. radiowozu, 2. Piechocki Marian — mistrz dzwiarski, 3. Gadulka Wiktorina — brygadziśka, 4. Mańkowski Henryk — strażak.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 16
- #### ZPDZ. IM. M. KONOPNICKIEJ
1. Koperowski Tadeusz — kroyczy, 2. Kowalski Bronisław — inspektor techniczny, 3. Pakulska Cecylia — sekretarz rady zakł.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 17
- #### ZPDZ. IM. W. GLAZEWSKIEGO
1. Grondkowska Jadwiga — kier. komórkii wzorcowej, 2. Gasior Jan — dzielnik, 3. Niedźwiecki Andrzej — dzielnik, 4. Banasiak Maria — szwaczka.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 18
- #### ZPDZ. IM. M. KASPRZAKA
1. Federak Tadeusz — kier. dzielniarski, 2. Woźniak Helena — szwaczka.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 19
- #### ZAKŁ. PRZEM. PASM. IM. ST. LENARTOWSKIEGO
1. Bedynek Eugeniusz — tkacz, 2. Cyrul Cecylia — brakarz, 3. Zielawski Jan — kier. oddziału.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 20
- #### ZPW. IM. N. BARLIŃSKIEGO
1. Kik Stefan — mistrz wykończalni, 2. Wójcik Franciszek — robotnik, 3. Gibid Kwiryn — kier. farbarni, 4. Kacprzak Marian — księgowy, 5. Rosińska Jadna — prześlwiaczka.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 21
- #### ZPW. IM. W. REYMONTA
1. Rybak Stanisław — dyrektor handlowy, 2. Kowalski Stanisław — mistrz szalowy, 3. Lis Jerzy — elektryk, 4. Włodarczyk Wacław — mistrz zgrzeblarski.

- ### OKRĘG WYBORCZY NR 22
- #### ZPW. IM. M. KASPRZAKA
1. Dudkiewicz Józef — techn. log, 2. Bauer Kazimierz — przewodniczący rady zakładowej.



Przed 15 rocznicą powstania ZWM



Uroczystości związane z 15 rocznicą powstania ZWM rozpoczęły się w dniu 11 bm. uroczysta akademicka w nowootwartym Domu Kultury w Dąbrowie Górniczej. W uroczystości wzięli udział przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, który udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi wielu zasłużonych działaczy młodzieżowych. Na zdjęciu: Aleksander Zawadzki w otoczeniu działaczy młodzieżowych. CAF — fot. Seko

Gdy u steru stoi klika...

Grupa pracowników Handlowej Spółdzielni Inwalidów w Łodzi zaalarmowała Zespół Walki z Nadużyciami i Korupcją przy KŁ PZPR o rabunkowej gospodarce prowadzonej przez prezesa zarządu spółdzielni — Seweryna Lewickiego i jego zastępcę — Antoniego Lasotę. Sprawą tą zajęła się prokuratura.

Lewicki i Lasota utworzyli wokół siebie klikę i zagarnęli całą władzę w spółdzielni. W tym celu w końcu listopada ub. roku zorganizowali nagonkę przeciwko niewygodnym dla siebie członkom Rady Nadzorczej W. Majewiczowi, J. Marciniowskiemu i J. Mikulskiemu i USUNĘLI ICH Z RADY.

Szykanowany przez nich przewodniczący Rady Nadzorczej W. Majewicz, zrzekając się swojej funkcji, uzasadnił to w piśmie do Centralnego Związku Spółdzielni Inwalidów w Warszawie, w ten sposób: „Nie mogę pracować w warunkach, gdy kierownictwo spółdzielni opanowane jest

przez jednostki działające na szkodę spółdzielni. Ich powiązania z szeregiem sprzedawców w terenie, paraliżują moje poczynania jako przewodniczącego rady, odpowiedzialnego za całokształt gospodarki”.

Według niepełnych danych, manka w spółdzielni wzrosły w ubiegłym roku w porównaniu z latami 1954/1956 o 600 proc. i przekroczyły sumę 420 tys. zł, co równa się... sumie kapitału, jakim dysponuje spółdzielnia. Sprawy kontroli remanentów, przez Lewickiego do niedawna trzymał bezprawnie w swoim ręku i trzeba było dopiero dwukrotnej interwencji Miejskiego Związku Spółdzielni Inwalidów, aby przekazał je księgowości. Ponieważ zaś był powiązany materialnie i zobowiązany wobec części kioskarzy, od których brał ponoć łapówki, nie mógł więc walczyć przeciw wstępującemu mankom. Nawiasem mówiąc, gdy wspomniany już członek Rady Nadzorczej oraz trzeci członek zarządu P. Machnicki oskarżyli prezesa Lewickiego o łapownictwo, ten rozpoczął pielgrzymkę wśród kioskarzy, zbierał podpisy pod oświadczeniem, że nie pobierał od nich łapówek.

W Handlowej Spółdzielni Inwalidów miały miejsce również i inne nadużycia, o których jednak — dla dobra śledztwa — nie będziemy wspominać.

Klika, która opanowała Handlową Spółdzielnię Inwalidów, pomimo wszechcia dochodzenia, NIE TRACI NA TUPECIE.

W stosunku do tych pracowników, którzy odważyli się wystąpić przeciw istniejącym w spółdzielni porządkom, sięgnięto do bogatego arsenału środków. Majewicza, Machnickiego, Marciniowskiego i urzędniczkę Lirecką, przez Lewickiego zawiedziono do innej pracy.

Tak np. Lirecka została skierowana do pracy w magazynie pomimo, że jest 100-procentową inwalidką i że praca ta jest dla niej zupełnie nieodpowiednia. Gdy w rezultacie tych przeszerogowań wynikła awantura, przez Lewickiego pokałała swoją fizyczną krzepę i dwie osoby — Lirecką i Machnickiego — musieli odwieźć do domu pogotowie.

Nie skończyło się jednak na tym bezprzykładnym chuligańskim wyczynie. Bliżej nieokreślony „kolektyw” i uległa prezesowi Lewickiemu Rada Nadzorcza spółdzielni, podjęła uchwałę o zwolnieniu z pracy Marciniowskiego, zawieszaniu w prawach członka zarządu Machnickiego oraz udzieleniu nagany Majewiczowi.

„Rozróbka” personalna mająca obecnie miejsce w Handlowej Spółdzielni Inwalidów jest już końcowym etapem umacniania się w tej placówce kliki dążącej do zdobycia władzy w spółdzielni. Już przedtem „przypadkowo” zwolniono ze spółdzielni szeregi aktywistów, czym doprowadzono — praktycznie rzecz biorąc — do likwidacji podstawowej organizacji partyjnej.

BEZRADNOŚĆ CZY NIEUDOLNOŚĆ

Na tle tego niewesołego obrazu, który jest już drugim w przeciągu krótkiego okresu (nie dawno pisaliśmy o stosunkach, jakie się wytworzyły w Spółdzielni Inwalidów im. Łukasiewicza), rzuca się w oczy nieudolność Miejskiego Związku Spółdzielni Inwalidów w kierowaniu podległymi mu placówkami. Jest to fakt niepokojący, że Miejski Związek nie potrafi w porę zapobiec wewnętrznej rozkładowi szeregu spółdzielni.

Tak np. Handlowa Spółdzielnia Inwalidów miała opiekuna z ramienia Miejskiego Związku Spółdzielni Inwalidów — Stefana Lasotę, Opiekun jed-

nakże nie tylko nie zdołał wprowadzić tej placówki na „czyste wody”, ale na dodatek jeszcze na walnym zgromadzeniu spółdzielni, w dniu 24 listopada ub. r. wyraził... uznanie i pochwałę dla prezesa Lasotę i jego zastępcy Lasotę za ich działalność. (!)

Potrzeba chwili jest, aby w instancjach nadrzędnych spółdzielczości pracowali wyłącznie ludzie wykwalifikowani, energiczni i obiektywni, którzy potrafiliby skierować rozwój wszystkich spółdzielni na zdrowe gospodarczo tor. Sprawa dobrej pracy spółdzielczości i uzdrowienie stosunków w niej — to wielki problem i wdzieranie pole do działania dla przyszłych rad narodowych.

Jeżeli zaś chodzi o nieporządek istniejący w Handlowej Spółdzielni Inwalidów, to wydaje się, że dla zapobieżenia dalszemu jej rozkładowi należałoby niezwłocznie utworzyć w tej spółdzielni komisaryczny zarząd. Bezprawne zaś decyzje w stosunku do ludzi, którzy wystąpili przeciw kliki działającej w spółdzielni, powinny być oczywiście, anulowane, a trywidy naprawione.

J. GRĘBOWSKI

Wywiady „Dziennika”

Urbanistyka Łodzi w rozmowie z mgr inż. arch. C. Jaworskim

— Panie inżynierze, pan kan dyduje po raz drugi do Rady Narodowej. Jaki jest pana program wyborczy jako kandydata reprezentującego Słowa-rzyszenie Architektów Polskich?

— Stowarzyszenie Architektów Polskich, które wysunęło moją kandydaturę do Rady, uważa, że udział jego przedstawicieli w pracach Rady Narodowej, jako terenowej jednostki władzy jest nieodzowny z tego względu, że architekci i urbanisci czują się współodpowiedzialni za rozwój miasta, szczególnie w tak ważnej dziedzinie, jak budownictwo — problemie w Łodzi pierwszoplanowym.

— Jakie sprawy z problemu budownictwa uważa pan za najważniejsze?

— Sprawy realizacji tych wszystkich planów, które zmierzają do podniesienia miasta na wyższy poziom urbanistyczny i architektoniczny, a co za tym idzie do podniesienia poziomu bytu ludności i stanu kulturalnego i zdrowotnego miasta.

— Jakimi środkami finansowymi pan działać będzie w tym kierunku?

— Stałą, systematyczną pracę budową miasta przez usuwanie niedomagań organizmu miejskiego, a więc złych warunków mieszkaniowych i zdrowotnych, które usunie rozbudowa mieszkań i urządzeń komunalnych, a następnie rozbudowa obiektów służby zdrowia, oświaty itp.

— Realizacja tych celów w poprzednim okresie wykazała szereg błędów. Czy może pan wskazać środki likwidujące niedomaganie przebiegu inwestycji miejskich?

— Wadą główną, z której wynikały różne inne niedomaganie, była nierównowaga i niedostateczna skoordynowanie wykonawstwa planów budownictwa mieszkaniowego z pozostałymi urządzeniami komunalnymi. Mam na myśli: wznoszenie budynków na terenach niedostatecznie uzbrojonych, co powodowało z jednej strony trudności i koszty, z drugiej zaś niezadowolone mieszkanców, którzy w momencie zamieszkania w nowym lokalu nie mieli zaopatrzenia w gaz, wodę itp., zaś teren otaczający budowę pozostawał i pozostaje w większości do dziś nieuporządkowany.

— W jaki sposób można tego uniknąć?

— Powstawanie planów gospodarczych i inwestycyjnych było zazwyczaj zbyt późne, to znaczy decyzje i postanowienia były podejmowane w takim terminie, że pozostawało mało czasu na opracowanie planów szczegółowych i dostatecznego zorganizowania robót zarówno w przygotowaniu terenu, jak i zaplecza i zaopatrzenia budownictwa. Plany te nie były dość kompleksowo traktowane. Zaplanowano np. na Zubardziu i zaawansowano roboty przygotowawcze w zakresie budownictwa, po czym okazało się, że gospodarka komunalna nie była w danym momencie



Inż. Cyprian Jaworski, kierownik Miejskiej Pracowni Urbanistycznej

przygotowana do zaspokojenia potrzeb, wynikających z wykonywania tej inwestycji w zakresie uzbrojenia. A więc widzę konieczność wcześniejszego układania planów go-

spodarczych i zamierzeń inwestycyjnych, co pozwoli i budownictwu i gospodarce komunalnej na lepsze zorganizowanie prac i odpowiednie przygotowanie terenu. Wyrazem tego jest już opracowany ostatnio plan 3-letni zamiast dotychczas praktykowanego planu rocznego. Stąd wynika dalsze obowiązki dla architektów i urbanistów, polegające na intensywniejszym i wnikliwym wykonywaniu dokumentacji realizacyjnej i udziału w planowaniu gospodarki komunalnej. Albowiem usterki naszego budownictwa widzę w brakach organizacyjnych.

— Jak miasto rozwiązuje sprawę lokalizacji budownictwa, bo ta kwestia wywołuje wiele dyskusji i zastrzeżeń?

— Wydaje mi się, że można powiedzieć, iż trudne zagadnienie lokalizacji zostało rozwiązane dla 5-letniego planu budownictwa pomysłowo, tzn. do roku 1960 i to zarówno dla budownictwa DBOR-owskiego, jak też spółdzielczego i indywidualnego. Te ostatnie dwa zostały postawione w br.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Alkoholizm jest w Kanadzie nie mniejszym problemem społecznym niż w Polsce. Poradzono sobie jednak w ten sposób, że wprowadzono księżeczkę alkoholowej. Za cenę 1 dolara rocznie otrzymuje każdy dojrzały obywatel nie karany za opilstwo i nie uznany za notorycznego pijaka tzw. paszport wódeczany. Okazanie tego paszportu uprawnia do nabycia określonej ilości alkoholu miesięcznie. A może tak u nas?.. Chociaż mój kolega twierdzi, że zastosowanie takiego sposobu nabycia alkoholu w Polsce przysporzyłoby naszym krajowi jeszcze jednego artykułu na czarnym rynku — paszportów wódeczanych...

Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej rozpisal ankietę w sprawie skarbów wawelskich przetrzymywanych przez rząd kanadyjski. Za natychmiastowym odesłaniem bezczynnych skarbów do Polski wypowiedziało się 120 organizacji i okręgów kongresowych, 20 organizacji i okręgów wstrzymało się od wypowiedzi, a tylko 3 wyraziły sprzeciw. A zatem za dalszym przetrzymywaniem skarbów opowiedziało się zaledwie 2 proc. zorganizowanej Polonii. Cóż więc upoważnia rząd kanadyjski do dalszego ich przetrzymywania — nie wiadomo.

Polacy wyjeżdżający za granicę niemal nałogowo zaczynają przeliczać ile kosztuje to, a ile kosztuje tamto. Czynnikiem to i ja, czym chętnie podzielę się z Czytelnikami. A więc jeden kg chleba kosztuje w Kanadzie 42 centy, 1 kg masła — 72 centy, 1 kg mięsa — 70 centów, 1 litr mleka — 22 centy, 1 kura — ok. 3 dolarów, obiad w restauracji — 1-5 dolarów, 1 koszula męska — 4-10 dolarów, 1 para butów — 7-20 dolarów, 1 garnitur męski — 50-150 dolarów, 1 sukna — 30-300 dolarów, czynsz komorniany za 2-pokojowe mieszkanie — 80-150 dolarów miesięcznie. A zarobki? Robotnik może zarobić w granicach od 50 centów do 2 dolarów na godzinę. Zarobki urzędnika są często niższe niż wykwalifikowanego robotnika.

A teraz policzcie, jaka jest stopa życiowa w Kanadzie i — jeśli mi dobrze zyczyć — broń Boże, nie porównujcie z naszą stopą...

W listopadzie ub. roku, w czasie mego pobytu w Kanadzie, Urząd Statystyczny podał do wiadomości, że indeks cen artykułów żywnościowych osiągnął nienolowany rekord i wynosił 123,4 proc. W ciągu ósmego z rzędu miesiąca nieustannie rosły koszty utrzymania.

Prasa kanadyjska z dnia 13 listopada ub. roku donosiła: do budynku przy 100 Adelaide Street W. w Toron-

Liczba połączeń Montreal — Europa wzrosła z 25 na 27 tygodniowo. Odcinek zaś Toronto — Europa jest bezpośrednio obsługiwany tylko przez dwie kompanie lotnicze: brytyjską z 4 lotami tygodniowo do Londynu i kanadyjską z 2 lotami tygodniowo do Lizbony. Przedstawiciele miasta Toronto uważają ten stan rzeczy za uprzywilejowanie Montrealu i ostro protestują.

Jak wynika z zeznań podatkowych — najlepiej w Kanadzie zarabiają inżynierowie i architekci. Przeciętny dochód roczny architektów i „consulting engineers” wynosi 14.007 dola-

Reportaże z dwóch kontynentów (12)

SALATKA KANADYJSKA

to w południe wpadła policja razem z urzędnikami podatkowymi i rozpoczęła dochodzenia w sprawie fałszywych zeznań podatkowych. W wyniku pierwszych badań 50 osób z Toronto, Montreal i Calgary dostało pozwy sądowe. Władze podatkowe ujawniły, że zamierzają w najbliższym czasie urządzić w różnych miejscowościach podobne rajdy, by wykryć 10 milionów dolarów, nieuwjawnionych w zeznaniach podatkowych.

Ogłoszono w Kanadzie, że belgijska linia lotnicza „Sabena” uruchamia za zgodą władz kanadyjskich dwa loty tygodniowo na odcinku Montreal — Bruksela. „Sabena” będzie zatem szóstym towarzystwem obsługującym Montreal. Dotychczas bowiem obsługiwały je: Trans-Canada Air Lines, British Overseas Airways, Air France, Royal Dutch Airlines K.L.M. i niemiecka Lufthansa.

Na drugim miejscu są adwokaci i notariusze z dochodem 12.243 dolary, na trzecim lekarze — 12.163 dolary. Grupa zaś zaklasyfikowana jako pracownicy umysłowi lub robotnicy fizyczni ma przeciętny dochód roczny 3.457 dolarów.

Pomimo takich zarobków w okresie 5 lat, od 1951 do 1956 roku włącznie, wyemigrowało z Kanady do USA ponad 3 tysiące inżynierów. Stanowi to prawie 10 proc. wszystkich inżynierów znajdujących się w Kanadzie, a 1/3 liczy jąka uniwersytetu kanadyjskie wykwalifikowały w tym okresie. Ponadto w tym pięcioletnim okresie równie Kanadę opuściło ponad 900 naukowców z dziedziny wiedzy ścisłej.

W zachodnio-kanadyjskiej prowincji British Columbia wybuchł niedawno skandal polityczny na dużą miarę. Sędzia odrzucił skargę Roberta Sommers, byłego ministra rolnictwa i leśnictwa,

który w dalszym ciągu jest postem z ramienia rządzącej partii w parlamencie prowincji — o oszczerstwo przeciw adwokatowi Dawidowi Sturdy. Adwokat twierdzi, że Robert Sommers wykorzystywał swe stanowisko ministra dla brania łapówek. Sturdy utrzu muje, że Sommers miał obiecać od firm wyrębu drzewa blisko 200.000 dolarów za udzielenie im koncesji. Na skutek tych zarzutów Sommers zrezygnował ze swego stanowiska, ale wniósł skargę o oszczerstwo. Sąd odrzucił skargę i opublikował dokumenty, z których bezspornie wynika, że Sturdy miał podstawy do swych zarzutów. Opozycja w parlamencie British Columbia domaga się przeprowadzenia szczegółowego śledztwa.

Bohaterem dnia stał się pewien dotychczas skromny wytwórca zabawek dziecięcych, który zwrócił interes na produkcji małych „spatników” dla dzieci. W ciągu 2-3 tygodni zarobił kilka milionów dolarów. Stał się „bohaterem” Ameryki nr 1. Jego podobizny ukazywały się w całej prasie amerykańskiej i w telewizji. Wywiady, bankiety, gratulacje, płynęły zewsząd. To jest prawdziwy bohater — człowiek, który w ciągu dwóch tygodni potrafi zarobić miliony dolarów.

Ciekawą statystykę ogłosiło rządowe biuro turystyczne, które podało, że 84 proc. mieszkańców Kanady wyjeżdżając na wakacje, posługuje się wyłącznie samochodami. Pozostałe 16 proc. używa innych środków lokomocji, jak koleje, autobusy i statki.

Po wizycie królowej Elżbiety II w Kanadzie, prasa kanadyjska obliczała, ile ta wizyta królowej kosztowała skarb państwa. Dołączono się 1 miliona dolarów. Prasa zgodnie uważa jednak, że warto było te pieniądze wydać na ten cel...

MARIAN BIELECKI

Uroczystości w związku z XIII rocznicą oswobodzenia ŁODZI

Zbliża się XIII rocznica oswobodzenia m. Łodzi. Z tej okazji Związek Bojowników o Wolność i Demokrację — Okręg Łódzki — przygotował uroczysty program. Szczytowym dniem uroczystości i obchodu będzie 19 stycznia 1958 r. W dniu tym zostaną wystawione warty honorowe przy grobach żołnierzy poległych w bojach o wyzwolenie Łodzi, w miejscach straceń i przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Warty pełnię będą żołnierze Wojska Polskiego, harcerze oraz członkowie Związku Bojowników.

Kulminacyjnym punktem obchodu XIII rocznicy będzie akademія w dniu 19 stycznia, o godz. 10 w Domu Kultury Miłkiewicza przy ul. Nawrot nr 27. Na program akademii złożą się okolicznościowe przemówienie prezesa Zarządu Okręgu Łódzkiego ZBoWiD Czesława Dubilasa, udekorowanie odznaczeniami pamiątkowymi i bojowymi uczestników walk z faszystami, o wolność i demokrację oraz wręczenie dyplomów pamiątkowych aktywistom związkowym i społecznym. Na zakończenie akademii zostanie wyświetlony film o walkach z najeźdźcą faszystowskim.

„Pasierby“ łódzkiego handlu

Bałuty posiadają dość gęstą sieć placówek handlowych (523 placówek handlu społecznego oraz 267 prywatnych). Rzecz jednak godna uwagi, że prawie wszystkie te placówki koncentrują się w centrum dzielnicy. A przecież Bałuty — to także rozległe peryferie.

— Nasz handel uspołeczniony — mówi kierownik oddziału handlu przy Prez. DRN — jak dotąd, mało wychodzi na peryferie. Oto np. w Kochanówce nie ma ani jednego sklepu obuwicznego. Odległa ul. Liściasta również ma kłopoty z zaprzataniem się w odzieży i obuwiu. Jedyny sklep odzieżowy w tamtej okolicy, znajdujący się przy ul. Zgierskiej 217, ale szkoda, że nie jest on również sklepem obuwicznym. Na rogu ulic Liściastej i Lewej znajduje się sklep wiókienniczy, ale jest on niezwykle skromnie zaopatrzony. W okolicach peryferyjnych brak również sklepów ogólnobranżowych, w których mieszkańcy mogliby nabywać wszystko, włącznie z artykułami gospodarstwa domowego. Jedyny taki sklep wielobranżowy „Samopomocy Chłopskiej” znajduje się przy ul. Szczecińskiej.

W czym tkwi przyczyna, że handel nie wychodzi na peryferie? Okazuje się, że zasadniczą przyczyną jest tu

BRAK LOKALI ZASTĘPCZYCH

do których przekwaterowano by rodziny, mieszkające obecnie w lokalach posklepowych. Brakuje również mieszkań dla ekspedientów. Sprawy te leżą w gestii Prez. RN m. Łodzi i trzeba przyznać, że Prezydium zaleciało to w tempie niemyślnym. Tak np. z

braku lokalu zastępczego, sklep przy zbiegu ulic Lanowej i Kwiatowej uruchamiano... 3 lata; sprawa otwarcia apteki w Kochanówce trwa już dobrze... 4 lata i nie wiadomo, czy apteka będzie otwarta w br. Na planowane w ub. r. uruchomienie 3 nowych sklepów, uruchomiono tylko... jeden. Gdyby były lokale zastępcze, to na peryferiach Bałut można by w tej chwili uruchomić ok. 10 nowych sklepów.

Druga pretensja, którą wysuwa DRN — Bałuty pod adresem Prez. RN m. Łodzi, wiąże się z

ZAPATRZENIEM SKLEPOW. spoczywającym w ręku Łódzkiego Zarządu Handlu. Sklepy Bałut, zwłaszcza zaś sklepy peryferyjne, są traktowane po macoszu. Artykuły spożywcze codziennej potrzeby (np. mięso, wędliny itp.) są dostarczane w skromnych ilościach i przeważnie z poważnym opóźnieniem — koło południa. Wygląda na to, że LZH dba przede wszystkim o wystawne zaopatrzenie sklepów w centrum miasta. A przecież powinien on wziąć pod uwagę fakt, że Bałuty — to jedna z największych dzielnic naszego miasta, licząca 122 tys. mieszkańców. Budują się tu stale nowe bloki, napływają dalsi mieszkańcy, a zaopatrzenie wciąż pozostaje nie wystarczające. Należy je jak najszybciej zwiększyć i usprawnić.

BRAK „DELIKATESOW”

Godny jest również napiętnowania fakt, iż do dziś Bałuty nie posiadają ani jednego sklepu „Delikatesów”. Sklepy takie uruchomiono już i na Polesiu i na Chojnach. Bałuty,

według planu, miały otrzymać sklep „delikatesowy” w ub. roku, jednakże — nie otrzymały. Rzecz tym dziwniejsza, że przecie lokale na ten cel są w nowych blokach. Dziś lokale te — z niewiadomych przyczyn — zamurówuje się, a sprawa otwarcia „Delikatesów” jakos ucihła. (E)

Dziś w Klubie TPP-R

Dziś, o godz. 18 w Klubie TPP-R (Narutowicza 28) odbędzie się spotkanie z kandydatami na radnych. Po spotkaniu wyświetlony zostanie film.

Jeśli nie będzie sprzeciwu Stacji San-Epid.

Wędkarze łódzcy

będą łowić ryby w stawie Parku 1 Maja

W niewesołej sytuacji znajdują się wędkarze łódzcy. W pobliżu miasta nie mają gdzie łapać ryb. Obecnie został im właściwie jedynie niewielki

Śniegowy bałwanek wśród dzieci kioskarczy „Ruchu”



Radośnie i przyjemnie bałwały się dzieci sprzedawców „Ruchu” i mali zaproszeni goście — dzieci repatriantów na zabawie gwiazdkowej w sali Łódzkiego Domu Kultury. NA ZDJĘCIU: gremialne powitanie niespodziewanego gościa — śniegowego bałwanika. (D)
Foto: L. Olejniczak

Jutro o 18

W piątek, 17 bm., o godz. 18, w lokalu własnym (ul. Zielona 10) odbędzie się uroczystość 10-lecia 5 Rejonowej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych. W programie: sprawozdanie z działalności biblioteki, spotkanie z literatem Janem Huzarską, wyróżnioną artystką „jubilatów”, część artystyczna z udziałem Andrzeja Szalawskiego (recytacje). Wstęp wolny.



„Wychowawca”

O tej porze tłok w tramwaju nie był nawet zbyt wielki. We wnętrzu, tuż przy wejściu tylnego pomostu, stał chłopiec lat może dwunastu. Był szczupły, niepozorny, tak że ani na centymetr jego ciała nie wystawało w przejściu — i jego obecność we wnętrzu nikomu nie mogła utrudniać wsiadania.

Na którymś z kolei przystanku ku wsiadł do tramwaju zadowolony jegomość. Płacił właśnie za bilet, gdy jego wzrok spoczął na chłopcu.

— To jak to, kawalerze? — zapytał. — Nie wiesz, że w tym miejscu nie wolno stać? Wyrzwyj się, za tobą jest to napisane. Nie umiesz czytać, czy co?

Chłopiec bąkał coś wstydliwie pod nosem, gdy tymczasem jegomość coraz natarczywiej kontynuował swój wykład:

— No, ruszaj się, ruszaj, jak do ciebie starsi mówią! W tym miejscu stać można tylko wtedy, gdy jest bardzo tłoczno. No, marsz do wagonu!

— Kiedy ja zaraz wysiadam — tłumaczył się zacerwieniony chłopak.

— Jazda! Wysiada się przodem! — i zadowolony jegomość, wzięwszy chłopca za ramię, wpełchnął go do wnętrza wagonu. Chłopak obrócił się i chciał coś powiedzieć, lecz jegomość ryknął:

— Co?! Jeszcze mi tu będziesz odszczekiwał?! — i zamachnął się ręką. Chłopiec, skonfundowany, poszedł w głąb przedziału. Już otworzył usta, by zapytać o wychowawczych, gdy za mną orwał się jakiś głos: — Z takimi to tylko tak! Przez 10 lat żemny poblaździł i teraz mamy chuligaństwo.

Obejrzał się. Głos pochodził od jakiegoś draba, palącego w najlepsze papierosa. — Tak, tak — tylko tak! — powtórzyło kilka głosów, a zadowolony jegomość rozejrział się dumnie, jakby co najmniej pokonał Goliata.

Tymczasem tramwaj dobił do przystanku i „wychowawczy” jegomość wysiadł tylnym pomostem, rozpychając łokciami, wsiadających do tramwaju.

GAL

Nowe formy działalności Sądu dla Nieletnich

W sali Sądu Wojewódzkiego w Łodzi odbyła się narada kuratorów, inspektorów społecznych i ławników współpracujących z Sądem dla Nieletnich. W naradzie wzięli udział również przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zebrań przewodnicząca obecna przewodnicząca Sądu dla Nieletnich, znany sędzia łódzki mgr Zofia Bartnicka. Dotychczasowa przewodnicząca, sędzia Henryka Cybulska złożyła rezygnację z zajmowanego stanowiska, pragnąc poświęcić się pracy naukowej.

Na naradzie zaproponowano nowe formy współpracy aktywnego społecznego z Sądem dla Nieletnich. Szczególną uwagę położono na pracę ławników. Mają oni do spełnienia bardzo ważną rolę kontrolowania i interesowania się dalszymi losami podopiecznych, których sprawy orzekał jako sędziowie ludowi. Jak wiadomo bowiem działalność opiekunów Sądu dla Nieletnich nie kończy się na wydaniu wyroku czy postanowienia, lecz trwa ona dalej, czasami aż do chwili uzyskania pełnoletności.

Do zadań ławników należy pomoc w pracy kuratora i inspektora społecznego, interesowanie się postępowaniem podopiecz-

nego, na przykład w szkole czy w miejscu pracy.

Ławnicy sami wysunęli tę nową formę współpracy dotyczącą dalszej kontynuacji opieki nad młodzieżą i w wyniku dyskusji przyjęli uchwałę, która zawiązała ich na codzień z kontynuacją działalności Sądu dla Nieletnich.

Świadomość wychowawca, że opieka nad nim nadal istnieje, ma ogromne znaczenie nie tylko ze względów dydaktycznych, ale i czysto psychologicznych. Również rodzice odczuwają inaczej swoje obowiązki wychowawcze i spełniają je lepiej, kiedy wiedzą, że sąd czuwa nad ich dziećmi i przysła ich swoich przedstawicieli.

Jak wykazało doświadczenie — powiedziała sędzia Cybulska — niezbędna jest wspólpraca kuratora z dzielnicowym MO. Dzielnicowy bowiem zna swoją dzielnicę i może niejako krotnie pomóc kuratorowi.

Rola kuratorów pozostaje bez-

zmian. Będą oni nadal sprawować opiekę nad powierzonym im dzieckiem. Natomiast inspektorzy społeczni, pomogą rodzicom, będą im udzielać wskazówek wychowawczych i rad na codzień.

Po naradzie kuratorów, inspektorów społecznych i ławników — odnosi się wrażenie, że troska nie tylko o swoje, lecz i cudze dziecko, niesienie bezinteresownej pomocy zaczyna zataczać coraz szersze kręgi.

L. G.

Pomóżmy zorganizować wystawę

Łódzki Komitet Obchodu XV Rocznicy powstania ZWM zwraca się z gorącą prośbą do osób, instytucji i organizacji posiadających pamiątki (zdjęcia, dokumenty, przedmioty itp.) dotyczące Związku Walki Młodzieży, jak również innych lewicowych organizacji młodzieżowych, działających w latach powojennych, w czasie okupacji i przed wojną, o wypożyczenie tych pamiątek w związku z przygotowaniem na XV-lecie ZWM wystawy.

Pamiątki wraz z dokładnym opisem należy przesłać bezpośrednio do KŁ ZMS (ul. Piotrkowska 262) do dnia 22 bm.

Wszelkich informacji w tej sprawie udziela sekretarz KŁ ZMS ob. J. Gajewski w godz. od 14 do 18, telef. 335-85.

Z MIASTA

Do księgarni z wydawnictwami zagranicznymi przy ul. Piotrkowskiej 23 nadszedł ostatnio nowy transport książek, wśród których znajdują się kilka szczególnie ciekawych pozycji. Między innymi najrozmaitsze wydawnictwa słynnej francuskiej firmy wydawniczej Larousse'a, najnowsze wydawnictwa medyczne, m. in. amerykański podręcznik pediatrii oraz albumy malarstwa.

Wszystkie te tomy nadeszły

Jezyki obce w Klubie MPiK

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (Piotrkowska 88) przyjmuje jeszcze zapisy na kursy języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego dla studentów i pracowników zaawansowanych.

Informacji udziela się codziennie w Klubie MPiK w godz. 12—20.

Nie w styczniu — lecz w kwietniu

Do wczorajszej notatki pt. „Ważne dla posiadaczy książek czek PKO wkładł się błąd. Ostatnie zdanie powinno brzmieć: z dn. 25 stycznia br. upływa termin uzupełnienia wkładu do 9.000 zł przez tych właścicieli książeczek wystawionych na podstawie postanowienia PKO z marca 1957 r., którzy w losowaniu kwietniowym (a nie styczniowym, jak podano) chcą brać udział z szansą 1 — 1000.

w kilku wierszach

w ograniczonej ilości — kto więc chciałby nabyć którąś z wymienionych książek, powinien się pospieszyć.

Uroczyste zakończenie konkursu na najświetniejszą urzędową świetlicę odbędzie się w Łódzkim Domu Kultury ul. Traugutta 18 w dniu 20.II. godzina 18, pokój 209, II piętro. Goście mile widziani!

Wydział zaoczny Technikum

Odczyty

W dniu dzisiejszym (16 bm.) w lokalu KŁ ZMS (ul. Piotrkowska 262) odbędzie się dwa odczyty:

O godz. 16 na temat „Ordynacji wyborczej i nowych uprawnień rad narodowych” — wygłosi poseł na Sejm Eugeniusz Ajnenkiel.

O godz. 18 odczyt pt. „Wyznaczenie demokracji socjalistycznej nad demokracją burżuazyjną” — wygłosi profesor U. Ł. Adam Leśniowski.

Wstęp wolny.

W dniu dzisiejszym, o godz. 18, odbędzie się w sali posiedzeń Rady Narodowej m. Łodzi (Piotrkowska 104) odczyt ilustrowany przez prof. Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i dyrektora Instytutu Sadownictwa dr Szczepan A. Pietażek.

Urbanistyka Łodzi

w rozmowie z mgr. inż. arch. C. Jaworskim

(Dokończenie ze str. 3)

jako równorzędne sektory budownictwa mieszkaniowego. Lokalizacja w Łodzi stwarzała duże trudności, bo choć pozornie wydaje się, że miasto ma dużo wolnych terenów, to jednak mało jest terenów państwowych. A z drugiej strony, wybierając tereny, musimy zwracać uwagę na to, czy posiadają one uzbrojenie, względnie czy jego wykonanie jest możliwe w czasie potrzebnym dla realizacji budownictwa.

— Czy uzależnianie planu budownictwa od uzbrojenia terenu nie będzie prowadzić do zagęszczania miasta?

— To niebezpieczeństwo istniałoby, gdyby wciąż bazować na istniejącym zasięgu uzbrojenia. Dlatego też musi być rozbudowane uzbrojenie na zewnętrznych terenach miasta, jak Karolew, Retkinia, Brus, Widzew, Chojny, Stoki itp. Dażymy bowiem do rozbudowy miasta na zewnątrz i do rozluźnie-

nia zagęszczonych dzielnic śródmiejskich. Żądawa gęstość zaludnienia nie powinna średnio przekraczać w dzielnicach śródmiejskich 500 osób na 1 ha. Tymczasem mamy dzielnice, gdzie zaludnienie wynosi do 1200 osób na 1 ha. Dlatego też, budownictwo płoombocowe traktujemy bardzo ostrożnie, by nie pogorszyć warunków bytowych i zdrowotnych mieszkańców.

— Czy realizacja tych kierunków ideowych budownictwa jest kwestią dalekiej przyszłości?

— Ostateczne wyniki — tak, ale każde posunięcie bieżące, zmierzające do osiągnięcia celu ostatecznego przynosić będzie stopniową poprawę. Każde posunięcie Rady Narodowej, jako gospodarza miasta realizowane w sposób słuszny i celowy składają się będzie na ostateczne polepszenie warunków życia mieszkańców Łodzi.

Rozmawiała: Z. Tar.

WAŻNE TELEFONY
 Pogot. Milicyjne 253-33
 Pogot. Ratunkowe 254-44
 Straż Pożarna 08
 Kom. Miejska MO 292-22
 Miejski Ośr. Infor. 359-15
 Pryw. Pomoc Lek. 333-33
 555-55

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Kram z piósenkami”
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Złota wieża”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Huzarzy”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Ich głowy”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bal w Savoy”
„PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Pinokie” (wid. zamknięte)
„ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17 „O krasnoludkach i sierotce „Marysi”

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 11-16
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 35) czynne g. 14-20

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) Film dok. g. 15.19.30 „Trzej panowie na śniegu”
„BRACI ŁOPATOWICZY (Narutowicza 20) Film dok. g. 15.19.30 „Bracia Łopatowicz”
„FRONT” (Narutowicza 20) Film dok. g. 15.19.30 „Front”
„ROZMOWY JAZZOWE” (Narutowicza 20) Film dok. g. 15.19.30 „Rozmowy jazzowe”

CO GDZIE? KIEDY?

zdrzał” g. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (Tuwima nr 2) Film dok. g. 9 i 22 „Koniec nocy”
„DZIEŁY WRONA (Tuwima nr 2) Film dok. g. 9 i 22 „Dzieły wrona jest czarna?”
ML. GWARDIA (Zielona 2) Film dok. g. 9 i 22 „Indyjski wojownik”
MUZA (Pabianicka 173) „Czterdziesty pierwszy”
PIONIER (Franciszkańska 31) Film dok. g. 22 „Pod chmurami”
POŁONIA (Piotrkowska 67) Film dok. 9.30 i 12.15 „Miałem siedem cerek”
POKÓJ (Kazimierza 5) Film dok. g. 21.30 „Ostatnia walka Apacza”
1 MAJA (Kilińskiego 173) Film dok. g. 21.30 „Zelazna maska”
ROMA (Rzewska 84) „Chleb, miłość i fantazja”
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Zelazna maska”
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Kapelusz pana Anato

ZOO = czynne g. 9-16

Dyzury aptek

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Lagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Polonistwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36 - Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - Bałuty, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 - Polesie.
Chirurgia: Szpital im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Interna: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22, III Klin.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, Milionowa 14.
DYŻURY PORADNI
 Pomocy lekarskiej dla dorosłych udziela od godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 - dla dzielnicy Śródmieście, Piotrkowska 96 - dla dzielnicy Polesie, Lagiewnicka 36 - dla dzielnicy Bałuty, Piotrkowska 269 - dla dzielnicy Ruda, Lecznica 6 - dla dzielnicy Chojny, Zuli Pacanowskiej 13 - dla dzielnicy Staromiejskiej, a dla mieszkańców Łódź Stoki przy ul. Zboczce 18a w godz. od 19-21.

Z okazji ukończenia 50 lat pracy pedagogicznej kierownika szkoły Edwarda Piaskowskiego zawiadamiamy byłych wychowanków, że dnia 31 stycznia 1958 roku o godzinie 14 odbędzie się w Teatrze Nowym akademii jubileuszowa. Informacji udziela sekretariat Szkoły nr 21, telefon 277-90 do dnia 22 stycznia 1958 roku.
KOMITET RODZICIELSKI.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLACE budowlano-przemysłowe tuż przy Franciszkańskiej sprzedaje właściciel, Narutowicza 109c, tel. 370-99
PÓL domku jednorodzinnego sprzedam, Łódź, Siarczana 47, J. Kopciński 459 g
SPRZEDAMY we Wrzecie parcelę letniskową 5.000 metrów, 80 drzew owocowych i domek pokojów z kuchnią za 90 tysięcy złotych. Biuro Pośrednictwa Kupna Sprzedaży Nieruchomości Spółdzielni „Czystość” Piotrkowska 39, telefon 377-51

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłucowych, Piotrkowska 109-6
Dr KUDREWICZ specjalista wenerycznej skóry, moczopłucowe 8-10, 15-18 ulica 22 Lipca 4
DZWOŃ PIĘC RAZY PŁEĆ (tel. 555-55) Prywatna Pomoc Lekarska przysła Ci natychmiast do domu odpowiedniego specjalistę 21260
Dr REICHER specjalista wenerycznej skóry, niclowe (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska 14 21332
PRZY leczeniu jamy ustnej badanie rentgenowskie zębów wykonuje rentgen dentystyczny ul. Piotrkowska 121
Dr SIENKO specjalista skóry, wenerycznej, włosów godz. 16-18, Kilińskiego 132 21404 g
Dr NITECKI specjalista skóry, wenerycznej, moczopłucowe 16-18, Narwot 32 291 g

KUPNO

RADIO „Beethoven” stan idealny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „835” 835 g
SAMOCHÓD „Wartburg” kupię. Łódź, ul. Główna 38, m. 2 829 g
BIURKO i maszyny do szycia elektryczną kupię Tel. 305-18 832 g
MASZYNE do robienia swetrów kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „805”

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD nowy „Moskwicz” lub „Spartak” zamienie na „P-70” „Wartburg” względnie „Fiat 600”. Piotrkowska 157, m. 10 856 g
MEBLE do sprzedania. Kopcińskiego 57, m. 10, godz. 18-20 841 g
SYPIALNIE - złota brzoza, sprzedam. Stan dobry. Tel. 262-87 855 g
SAMOCHÓD osobowy „BMW” typ 326 okazuje nie sprzedam. Łódź, ul. Bielańska 8 (koniec Nowotki) 830 g
PIANINO krzyżowe czarne sprzedam. Obr. Stalin grada 63-16 838 g
TAKSOMETR radziecki nowy sprzedam. Pabianicka 3 (warsztat) 839 g
MASZYNE szalwetowa „Singer” sprzedam. Młynarska 22-24 front II p.
FUTRO nutriety wieszki sprzedam. Sienkiewicza 51, m. 26 prawa of. I p. 809 g
AKORDEON „Weltmeister” 120 basów, 16 restryków nowy sprzedam. Władomości Zgierz, Lecznica 55, m. 2 od godziny 17 788 g

LOKALE

POKOJ, kuchnia, centrum zamienie na równorzędne, chętnie w blokach. Oglądać godz. 14-19, Piotrkowska 123, m. 29, Zuchowska
WYNAJME garaż - około Dworca Kaliskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96 pod „819” 819 g
POKOJ, kuchnia, gaz, woda, szpizarka w Zielonej Górze zamienie na pokój w Łodzi, Junkta, Zielona Góra, Dąbrowskiego 18 821 g
SAMOTNY na stanowisku poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „824” 824 g
POKOJ z kuchnią w blokach, wszelkie wyroby 33 m kw. zamienie na 2 pokoje z kuchnią z wszystkimi wygodami, najchętniej w blokach. Warunki do omówienia. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „839” 839 g

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Tomasza Rychlińskiego przeds. państwowe w Łodzi, Al. Kościuszki 23-25
OGŁASZAJĄ TRZECI PRZETARG OGRANICZONY
 na wyeliminowany z eksploatacji samochód ciężarowy marki Chevrolet.
 Przetarg odbędzie się w dniu 3 lutego 1958 roku o godzinie 8.30 w biurze zakładów, Al. Kościuszki 23-25.
 Sprzedaży podlega samochód marki Chevrolet typ Master 2,5 t. w cenie wywoławczej zł 12.000.
 Samochód jest do obejrzenia w zakładach Al. Kościuszki 23-25 w godzinach od 8 do 15 od dnia 17 stycznia 1958 r. do dnia 1 lutego 1958 r. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione pod warunkiem dołączenia do oferty:
 a) kwitu na wpłacone wadium w wysokości zł 1.200.
 b) dokumentów wymaganych przez Monitor Polski nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. poz. 353 § 9 pkt. 2) 1-3.
 Oferty należy składać w sekretariacie dyrekcji do dnia 1 lutego 1958 r.
 Dyrekcja zakładów zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w wypadku wcześniejszej sprzedaży samochodu w trybie § 7 zarządzenia przytoczonego wyżej.

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Gwardii Ludowej w Łodzi, ul. W. Wróblewskiego nr 19
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na sprzedaż samochodu osobowego marki „Opel” typ „Super” w cenie wywoławczej 30.000 złotych.
 Przetarg odbędzie się w dniu 4 lutego 1958 roku o godzinie 10 w siedzibie zakładów przy ul. W. Wróblewskiego nr 19. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, organizacje społeczne, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i osoby fizyczne po złożeniu najpóźniej do dnia 1 lutego 1958 roku oferty wraz z pokwitowaniem na wpłacone wadium w kwocie 3.000 zł - na konto zakładów nr 921-6-53 w N.B.P. VI Oddział Miejski w Łodzi. Przetarg przeprowadzony zostanie w trybie określonym zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. w sprawie postępowania z zbytnymi pojazdami samochodowymi (Monitor Polski nr 56 poz. 353). Samochód można oglądać w siedzibie zakładów przy ul. W. Wróblewskiego nr 19 codziennie w godzinach od 8 do 15.

PRZETARG

Zakład Sieni Elektrocznych Łódź - Miasto, ul. Tuwima 58, tel. 321-47
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na sprzedaż 2 samochodów osobowych m-ki „Skoda” typ 1102 z ceną wywoławczą jednego samochodu 22.500 zł oraz
PRZETARG OGRANICZONY
 na sprzedaż samochodów:
 1. Autobus m-ki „Guy” typ. ANT na 12 + 2 osób z ceną wywoławczą 37.500 zł.
 2. Samochód ciężar. m-ki „Chevrolet” typ C60L ład. 3 t. z ceną wywoławczą 35.000 zł.
 3. Samochód ciężar. m-ki „Dodge” typ D60LD ład. 4 t. z ceną wywoławczą, 35.000 zł.
 4. Samochód ciężar. m-ki Z.I.S. typ 5 ład. 3 t. z ceną wywoławczą 35.000 zł.
 Przetarg odbędzie się dnia 31 stycznia 1958 roku o godz. 10 przy ul. Przejazd 56 II p. (w sali wykładowej).
 Samochody są do obejrzenia na terenie Transportu Z.S.E.L.-M. ul. Kilińskiego 72 od godz. 7 do 15.
 Osoby prawne i fizyczne pragnące wziąć udział w przetargu winny złożyć:
 a) W sekretariacie Zakładu przy ofercie pisemną zgodę na warunki przetargu oraz dokumenty określone w Monitorze Polskim nr 56 z 1577 roku.
 b) W kasie Zakładu od godz. 11 do 14 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na poszczególne pojazdy najpóźniej do dnia 30 stycznia 1958 roku.

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteczna 7-9
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na: 1. czyszczenie z popiołu i sadzy kanałów kominowych na terenie zakładu przy ul. Hipotecznej,
 2. czyszczenie kotła lokomobilowego i kanałów w zakładzie przy ulicy Mackiewiczca.
 Praca możliwa do wykonania w niedziele lub w dni świąteczne w czasie postoju zakładu.
 W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać osobno na każdą z wymienionych prac w sekretariacie zakładu do dnia 25 stycznia 1958 r.
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.
 Blizszych informacji odnośnie wyżej wymienionych prac udzieli sekcja energetyczna zakładu tel. 582-00, wewn. 31 w godzinach urzędowych. 229-K

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteczna 7-9
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na: 1. czyszczenie z popiołu i sadzy kanałów kominowych na terenie zakładu przy ul. Hipotecznej,
 2. czyszczenie kotła lokomobilowego i kanałów w zakładzie przy ulicy Mackiewiczca.
 Praca możliwa do wykonania w niedziele lub w dni świąteczne w czasie postoju zakładu.
 W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać osobno na każdą z wymienionych prac w sekretariacie zakładu do dnia 25 stycznia 1958 r.
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.
 Blizszych informacji odnośnie wyżej wymienionych prac udzieli sekcja energetyczna zakładu tel. 582-00, wewn. 31 w godzinach urzędowych. 229-K

PODZIĘKOWANIE
 Wszystkim, którzy okazali nam wiele serca i oddali ostatnią posługę kochanemu mężowi i najukochańszemu bratu
S. + P.
 dr med.
Arturowi Karolowi WERNEROWI
 zmarłemu dnia 2 stycznia 1958 roku w Szczywnicy tą drogą składają z głębi serca płynące „Bóg zapłać”
ZONA, SIOSTRA i RODZINA.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

LEKARSKIE

KUPNO

SPRZEDAŻ

LOKALE

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

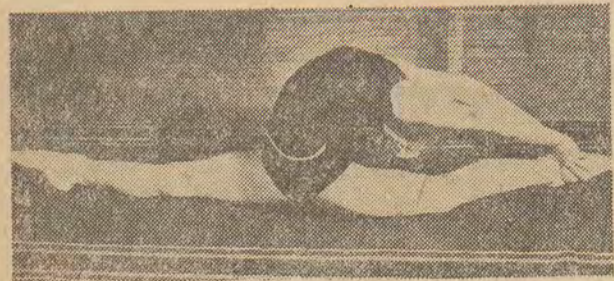
PRZETARG

PRZETARG

PRZETARG

MA GAZYN Dziennika

Najmłodsza mistrzyni sportu



Każdy sportowiec w Związku Radzieckim pragnie otrzymać zaszczytny tytuł „Mistrza Sportu”. Tytuł ten jest przyznawany tym sportowcom, którzy wykazują się wybitnymi osiągnięciami sportowymi.

Najmłodszym mistrzem sportu w ZSRR została ostatnio 13-letnia Nina Nikiforowa — uczennica 5 klasy szkoły średniej miasta Jachromy, niedaleko Moskwy. Uprawia ona akrobatykę sportową, pod kierunkiem trenera W. Komkowa.

Niedawno, na wszechzwiązkowych zawodach, Nina zdobyła w akrobatyce drugie miejsce, wykonując bezbłędnie ćwiczenia uprawniające do otrzymania tytułu „Mistrza Sportu”. Zwróciła ona uwagę sędziów i widzów wspaniałym wyciuciem równowagi oraz precyzyjną wykonywanych ćwiczeń. Na zdjęciu: na treningu.



W krainie wiecznego lata...

...i srogiej zimy

By móc wyjść z domu do pracy, mieszkańcy Kragerø (Norwegia) muszą przez długie godziny rozkopywać ogromne zwały śniegu.

Fabryka z... 1 robotnikiem

Dzambaj zatrudnia... jednego robotnika. Jego praca sprowadza się do obserwowania sygnałów tablicy rozdzielczej. Wszystkie procesy produkcyjne, jak również transport wewnętrzny, kontrola pracy maszyny, są całkowicie zautomatyzowane.

Uśmiechnij się



— Mamusiu, mieliśmy właśnie z Henrykiem pierwszą sprzeczkę małżeńską...

— Niech pan je potrzyma chwilę, pójdę sprawdzić, czy nie ma więcej...

Rozwiązanie świątecznego konkursu

„Dziennika” i SKS „Społem” Lista 10-ciu zwycięzców

Nasz świąteczny konkurs obrazkowy, zorganizowany razem z SKS „Społem” dobiegł mety. Dokonane wczoraj komisyjne losowanie wyłoniło zwycięzców, których nazwiska podajemy poniżej.

Zgodnie z naszymi przewidywaniami znaleźliśmy dużo trafnie wypełnionych kuponów. Ponieważ jednak nagród przeznaczaliśmy dziesięć, zaszła potrzeba dodatkowego losowania.

Przeglądając nadesłane odpowiedzi stwierdziliśmy, iż naj-

częściej powtarzały się błędy w rodzaju wypełnienia na kuponach tylko zestawień poszczególnych cyfr z literami bez opisu wydarzeń przedstawionych obrazków. Sporo też nasi Czytelnicy mieli kłopoty ze zidentyfikowaniem sukcesów naszych biegaczy i bokserów. Konkurs nie był jednak trudny, o czym świadczy, jak już wspomnieliśmy, duża ilość bezbłędnych odpowiedzi.

A oto jak wyglądać powinien trafnie rozwiązany kupon.

- 1—D: Pawłowski zdobył tytuł mistrza świata w szabli;
- 2—I: Foik ustanowił rekord Polski na 100 m;
- 3—F: Piłkarze LKS (Ryccerze Wiosny) zdobyli Puchar Polski;
- 4—H: Rozpierski na III MISM pokonał mistrza olimpijskiego Safronowa (uwzględniliśmy również odpowiedź: Rozpierski zdobył tytuł mistrza III MISM);
- 5—C: Salacińska — nasza nadzieja na Olimpiadę w Rzymie;
- 6—A: Białas zdobył mistrzostwo Europy w podnoszeniu ciężarów;
- 7—B: Wynik meczu Polska — ZSRR w Chorzowie;
- 8—E: Lewandowski pokonał w Glasgow rekordzistę świata na 1 milę — Ibbotsona;
- 9—G: Paździor zdobył tytuł mistrza Europy w wadze lekkiej.

Oczywiście do kwalifikowania opisu wydarzeń nie podchodziliśmy rygorystycznie. Każdy mógł opisać zestawienie poszczególne obrazki w dowolny sposób (były zgodziliśmy się fakty). Jedni czynili to lapidarnie, drudzy bardziej szczegółowo. I tak i tak było dobrze.

A teraz zamieszczamy listę zwycięzców konkursu „Dziennika” i SKS „Społem”:

Z Jugosłowianami i Litwinami chcą walczyć bokserzy Gwardii

Bokserzy Gwardii Łódzkiej prowadzą pertraktacje z pięściami Jugosławii, celem rozegrania spotkań towarzyskich. Spotkania te planowane są na wiosnę (po indywidualnych mistrzostwach pięściarskich Polski, które odbędą się w Łodzi). Jugosłowianie zapraszają Polaków do siebie na dwa mecze. Rewanż odbyłby się w Łodzi. W najbliższych dniach sprawa ta zostanie całkowicie wyjaśniona i ustalone zostaną terminy meczów.

Prowadzone są również pertraktacje ze Spartakiem z Wilna. Wilnianie proponują rozegranie meczu na warunkach rewanżowych. Do spotkania z Wilnem doszłoby dopiero jesienią.

1 nagroda — ROWER — ufundowana przez PSS-Wschód, Jerzy Głowacki, Łęczyca, Ozorków skie Przedmieście 23.

2 nagroda — ZEGAREK — ufundowana przez PSS-Północ, Jerzy St. Grzywak, Pabianice, Grabowa.

3 nagroda — RADIOODBIORNIK — ufund. przez PSS-Zachód, Stefan Nieczkowski, Łódź, Wysoka 21.

4 nagroda — APARAT FOTOGRAFICZNY — ufund. przez ZSS - Transport, Apolinary Mazerant, Oprzeżów, pow. Piotrków Tryb.

5 nagroda — LORNETA — ufund. przez ZSS Hurtownia Społem, Bogusław Polujański, Łódź, Hutora 51.

6 nagroda — PIŁKA NOŻNA — ufund. przez ZSS Remont-Bud., Barbara Rosiak, Łódź, Ziełona 56.

7 — nagroda — PIŁKA SIATKOWA — ufund. przez PSS Art. Przem., Eugenia Miłosz, Łódź, Kilińskiego 117.

Jutro plenarne posiedzenie GKKF

Jutro odbędzie się plenarne posiedzenie GKKF, którego program przewiduje omówienie aktualnej sytuacji w sporcie, dyskusję nad budżetem i planem inwestycyjnym, a także zatwierdzenie kalendarza imprez.

Jak wiadomo, Rada Ministrów zmieniła z końcem ub. roku statut GKKF, m. in. powiększając Prezydium z 20 do 70 osób.

AGONIA TRZECIEJ (14) RZESZY

Goering z całą pewnością nie zdradził Hitlera i Führer na dzień serca wiedział o tym. Mimo to Goering został odsunięty, złożony z urzędu, zdegradowany i Hitler, zjając jeszcze wtedy, kazał Bormannowi wysłać telegram skazujący go na śmierć. Alfred Speer zdradził swojego Führera. W ciągu całych miesięcy rozsyłał rozkazy sprzeczne z rozkazami Hitlera i Hitler o tym wiedział. Speer wcale nie zaprzeczył, kiedy mu Hitler czynił wymówki, że sabotuje jego rozporządzenia. Zawieszony zaledwie na kilka dni w czynnościach, nie zaprzestał kampanii przeciw burzeniu, przeciwnie, prowadził ją dalej wszelkimi dostępnymi środkami i Hitler na pewno zdawał sobie z tego sprawę. Nie ukarał go jednak. Zobaczymy jeszcze dziwniejsze rzeczy.

Po nagraniu w Hamburgu swego przemówienia i wydaniu dyspozycji ogłoszenia tekstu, cokolwiek by się stało, Speer doznał się, że Hitler postanowił zostać w Berlinie aż do końca i tam umrzeć. Cóż my, będąc na jego miejscu, według wszelkiego prawdopodobieństwa pomysłilibyśmy sobie, gdybyśmy dotąd postępowali tak, jak on? „W porządku, trzeba już tylko odczekać na upadek Berlina i śmierć tego złego ducha. Przy zachowaniu pewnej ostrożności, jesteśmy już poza jego zasięgiem”. A tymczasem co zrobił Speer? — Otóż 24 kwietnia udał się do Berlina.

Ponieważ nie można już było dostać się do Berlina szosą, pojechał na lotnisko do Rechlina, położonego o 240 km od Berlina. Tam wsiadł na samolot ćwiczebny i doleciał nim do Gadow, zachodniego lotniska stolicy, znajdującego się jeszcze w rękach niemieckich. Pole lotniska było porożrywane bombami, urządzenia w trzech czwartych zepsute, niebo na wschodzie zasnuwane dymem pożarów.

- W jaki sposób mogę się przedostać do schronu pod kancelarią? — spytał Speer dowódcy lotniska.
- Nie ma takiego sposobu. Berlin jest otoczony ze wszystkich stron.
- Niech pan mi da samolot.
- Podróż będzie niezwykle niebezpieczna. Istnieje siedem

4 drużyny brytyjskie w finale mistrzostw świata?

8 nagroda — KOMPLET KOSMETYCZNY — F-ka Kosm. „Ewa”, Czesław Roguż, Nowa Ruda (woj. Wrocław) ul. Kłodzka 6.

9 nagroda — TECZKA — ufund. przez PSS-Południe, Marian Broszkiewicz, Radomsko, Reymonta 6.

10 nagroda — KOMPLET PING-PONGA — ufund. przez PSS-Bufety i Stołówki, Franciszek Szokalski, Sulejów, Nadpilczna 3.

Wyżej wymienionych prosimy o zgłaszanie się po odbiór nagród od dnia 17 bm. w piątek i środy w godz. od 17 do 19 w sekretariacie SKS „Społem” przy ul. Północnej 36.

Zwycięstwa Irlandii i Walii

TEL-AVIV. — Piłkarze Izraela przegrali z Walią 0:1 (0:1) w meczu eliminacyjnym o mistrzostwo świata. W rewanżowym meczu faworytem jest Walia.

BELFAST. — Piętnastym finalistą mistrzostw świata jest Irlandia Północna, która nieoczekiwanie wygrała w rewanżowym meczu z Włochami 2:1 (2:0). Szkocja i Anglia już wcześniej zakwalifikowały się do finału.

Po niefortunnej porażce w Toruniu hokeiści LKS na trzeciej pozycji

Do zakończenia pierwszej rundy rozgrywek mistrzowskich został hokeistom LKS jeszcze tylko jeden mecz, a mianowicie ze Stocznią Gdańską. Termin ustalony w kalendarzyku już dawno minął, lecz spotkanie nie dochodzi do skutku, gdyż w Gdańsku nie ma lodu. W takich wypadkach gospodarz zobowiązany jest w ciągu trzech dni ustalić nowy termin spotkania na jednym z trzech sztucznych lodowisk: Warszawy, Łodzi lub Katowic. Stocznia jednak milczy, a wysiłki LKS nawiązania z nią bezpośrednich rozmów również nie dały rezultatu.

W tym stanie rzeczy kierownictwo LKS postanowiło wrócić się do zarządu PZHL z prośbą o interwencję. W ogóle nieobowiązkowość klubów nie dysponujących sztucznym lodowiskiem dała się innym drużynom tak we znaki, że czas najwyższy by PZHL zaczął stosować wobec nich jakieś ostrzejsze sankcje. Jest rzeczą zrozumiałą, że woja one rozgrywać zawody na własnym terenie i przed własną widownią, ale skoro pogoda nie dopisuje i nie ma lodu, powinny poczuwać się do tego by uczynić zadość wymaganiom regulaminu rozgrywek.

Nieoczekiwana porażka w Toruniu sprawiła, że LKS kończy I rundę rozgrywek na trzeciej lokacie w tabeli, mając osiem punktów. Liderem jest Fortuna z 12 punktami, a drugie miejsce zajmuje Bałdon z 9 punktami. Łódzianie mając jednak „w zapasie” spotkanie ze Stocznią, a więc z przeciwnikiem najsłabszym, któremu nie udało się w ciągu pierwszego cyklu spotkań mistrzowskich zdobyć jednego choćby punktu powinni uzyskać w I rundzie 10 punktów i tym samym za-

jąć drugie miejsce w tabeli. Niezależnie od meczu ze Stocznią, łódzianie szykują się do oczekujących ich pierwszych spotkań drugiej kolejki mistrzostw. Wyznaczone one zostały na 24 i 28 bm, z tym, że z Polonią mecz ma się odbyć w Bydgoszczy, a z katowickim AZS na łódzkim sztucznym lodowisku. Nie jest wykluczone, że mecz z Polonią, o ile mroź nie chwydzi, odbędzie się również w Łodzi, o ile Polonia jako gospodarz zawodów wybierze nasze sztuczne lodowisko, za najodpowiedniejsze dla siebie. Oto tabela:

1. Fortuna	7	12	48:29
2. Bałdon	7	9	42:26
3. LKS	6	8	41:22
4. Pomorzanie	6	8	23:21
5. Cracovia	7	6	23:32
6. AZS Katowice	6	5	26:36
7. Polonia Bdg.	7	4	24:28
8. Stocznia	6	—	18:46

Olimpijski weteran

Avery Brundage, który w tym roku ukończył 70 lat, jest od 5 lat przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, a członkiem prezydium MKOl, od 21 lat. Brundage był przez ćwierć wieku przewodniczącym Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego, a kiedyś i znanym sportowcem, doskonałym lekkoatletą. Przed 45 laty brał on udział w Olimpiadzie w Sztokholmie, startując w 5-boju i 10-boju. W 5-boju zajął piąte miejsce. W latach 1914, 1916 i 1918 był „All Round Champion of America”, czyli najbardziej wszechstronnym sportowcem USA.

szans na dziesięć, że zginie pan z rak rosyjskich myśliwców, a poza tym na dziesięć ma pan piątą szansę znalezienia w pobliżu kancelarii miejsca odpowiedniego do lądowania.

— Spróbuj.

Komendant dał mu w końcu samolot Fieseler Storch oraz pilota, Fieseler Storch to ten sam mały typ samolotu, na jakim porwano Mussoliniego ze skalnego wierzchołka na Gran Sasso. Speer leciał ponad ruinami i pożarami wśród rojów radzieckich myśliwców, po czym pilotowi udało się wylądować na osi Wschód-Zachód — wielkim bulwarze prowadzącym do centrum Berlina. Speer pobiegł do kancelarii i zszedł w dół do bunkra, Hitler przyjął go natychmiast.

— Mein Führer, pragnę z panem porozmawiać.

I Speer odbył spowiedź. „Wyłożył Hitlerowi od a do z wszystko co zrobił w ostatnim czasie”, nie tając niczego.

Hitler słuchał. Speer widział, że „jest głęboko wzruszony” jego szczerością. A kiedy minister zakończył swoje wyznania, nie nastąpiło. Ani wybuch wściekłości, ani aresztowanie, ani złożenie z urzędu. Hitler powiedział tylko, że teraz wszystko zostało przebaczone, zapomniane. Nie warto już o tym mówić.

Badacze w Norymberdze rozwodzą się szeroko nad tym zdumiewającym miłosierdziem. Profesor von Hasselbach w swoim medyczno-psychiatrycznym studium o Hitlerze poświęcił temu zagadnieniu wiele stron. Między innymi dowodził on w sposób następujący: „Hitler w pewnych dziedzinach mógł żywić okrutną nienawiść, a przy tym niemal wszystko przebaczyć tym, których kochał”.

Ja ze swej strony postawiłem również pewne hipotezy na temat zachowania się Hitlera w stosunku do Speera. Uważał go za artystę — nazwał go nawet kiedyś „największym geniuszem wszystkich czasów” — a siebie samego również miał za artystę. Oprócz tego, widok spowiadającego się przed nim pokornie Speera na pewno bardzo polecał jego próżność i wzruszył go. Speer pozostał w schronie całych osiem godzin, od godziny 20 w dniu 23 kwietnia do 4 rano następnego dnia. W czasie drugiej rozmowy próbował razem z Bormannem i Ribbentropem przekonać Hitlera o konieczności opuszczenia Berlina. Hitler odmówił stanowczo, powtarzając i uzupełniając to, co mówił już do Kettla i Jodla:

— Nie wyjadę z bunkra, aby szukać śmierci na barykadach, bo mógłbym zostać tylko, zraniony i wzięty przez Rosjan. Bije się tutaj wystrzałem z rewolweru. Moje ciało nie może wpaść w ręce wroga, który użyłby go dla celów propagandowych. Wydałem już zarządzenie, aby moje zwłoki zostały spalone.

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezpostr.: Red. nac. 323-64, Sekr. odpow. 204-75. Dział społ.-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kult. 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Cena prenumeraty pocztowej miesięcznej zł 12.50. Prenumerata przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź-7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.